

Spotkać Zmartwychwstałego

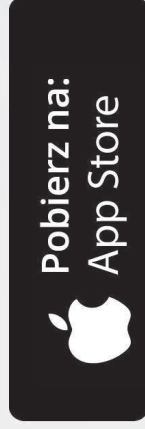
5 tydzień Wielkanocny

Czytanie i rozważanie Słowa Bożego

Możesz korzystać z rozważań **LectioDivina** używając swojego smartfona lub innego urządzenia mobilnego. Aplikację możesz pobrać gratis, podając w wyszukiwarce: **“LectioDivina – On Jest”**



Pobierz na:
Google Play



Pobierz na:
App Store



Kindle oraz inne czytniki obsługujące format .mobi na stronie: www.onjest.pl/slowo



Facebook: [@lectiodivina.onjest](https://www.facebook.com/lectiodivina.onjest)



Bez wiary zaś nie można podobać się Bogu (Hbr 11,6)

Wiara rodzi się z tego, co się słyszy, tym zaś, co się słyszy, jest słowo Chrystusa (Rz 10,17)

28.04.2024

Teksty dostępne na stronie: www.onjest.pl

Meditatio – Staraj się zrozumieć dogłębnie tekst. Pytaj siebie: „Co Bóg mówi do mnie?”.

Pierwotne, łacińskie znaczenie tego słowa to „powtarzanie”. W tej części koncentrujemy się na znalezionym urywku. Czytamy go wielokrotnie, powoli, jakby smakując – całość wersetu lub jego fragmenty. Czytając możemy akcentować różne części i wyrazy wersetu. Prawdopodobnie nauczymy się w ten sposób wersetu na pamięć. Powtarzamy go zatem także w myśli – może nam pomóc zamknięcie oczu. Angażujemy na tym etapie nie tylko rozum, ale także i serce. Można się zastanowić, dlaczego ten fragment mnie zainteresował, pytać się co ten fragment mi mówi, objawia, komunikuje. Ważne jest, aby medytować tylko jeden fragment. Jeśli poruszyło cię więcej fragmentów, zatrzymaj się na pierwszym, pozostałe w tej medytacji cię nie interesują.

Oratio – Teraz ty mów do Boga, a jeśli zabraknie Ci słów to trwaj przed nim bez słów (contemplatio).

Na pewnym etapie medytacji zamienia się w modlitwę. Będzie ona miała spontaniczny charakter. Otwórz przed Bogiem serce, aby mówić Mu o przeżyciach, które rodzi w tobie Słowo. Módl się prosto i spontanicznie. Czasami będzie to nasza aktywność, ale możemy też być „porwani” przez Boga natchnieniem. Wtedy modlitwa stanie się bardziej działaniem Boga w nas niż naszym działaniem. Trudno przewidzieć, co przyniesie modlitwa, jaki dokładnie charakter i kierunek przyberze. Może to być zarówno przebieganie, prosba jak i dziękczynienie i uwielbienie. Może mieć także charakter krótkiej, żarliwej modlitwy, proszącej Boga, by ukoił moja tęsknotę, by pozwolił się doświadczyć i ujrzeć. Na lub po etapie oratio - Twojej modlitwy do Boga, która wzbudziło rozważanie danego fragmentu - może przyjść czas, że braknie Ci słów. Trwaj wtedy przy Bogu bez słów - wtedy modlisz się samą swoją obecnością a Duch Święty działający w Tobie będzie kierował do Boga taką modlitwą, która Jemu się podoba: *„Podobnie także Duch przychodzi z pomocą naszej słabości. Gdy bowiem nie umiemy się modlić tak, jak trzeba, sam Duch przyczylnia się za nami w błaganiach, których nie można wyrazić słowami. Ten zaś, który przenika serca, zna zamiar Ducha, [więcej, że przyczylnia się za świętymi zgodnie z wolą Bożą” (Rz 8, 26-28)*

W każdej głębokiej ludzkiej relacji przychodzi etap rozumienia się bez słów. Tak samo jest Bogiem. Ani On nic nie musi mówić, ani ja. Jesteśmy ze sobą razem. I to wystarczy.

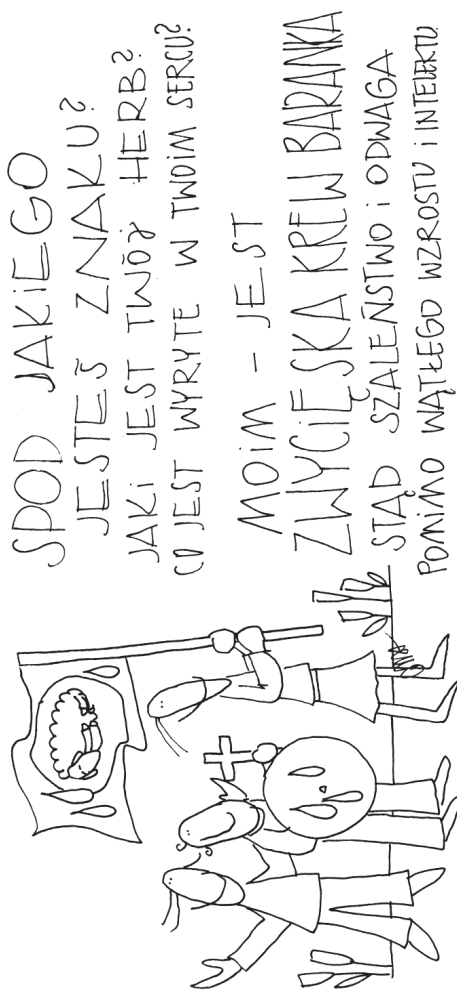
Actio – Pytaj siebie: „Co mam zrobić?”.

Ostatni etap lectio divina to zaproszenie do działania, zgodnie z napomnieniem św. Jakuba: *„Wprowadźcie zaś słowo w czyn, a nie bądźcie tylko słuchaczami oszukującymi samych siebie. (Jk 1, 23)*. Zadań sobie pytanie, czy przez to rozważanie Bóg wzywa Cię do podjęcia jakiegoś postanowienia, zadania, porozmawiania z kimś, przebaczenia komuś, pomocy komuś. Jeśli tak, to zapisz sobie konkretny fragment, który Cię porusza do działania albo to, co chcesz uczynić. Pamiętaj, że działaniem może być także przyzwolenie, zgoda wobec Boga, aby coś w tobie zmienił, aby sam działał w tobie i przemieniał cię tak, jak chce. Po pewnym czasie będziesz wyraźnie widział jak Bóg Cię prowadzi.

Twoim Actio może być także nauczenie się na pamięć jakiegoś wersetu z aktualnego czytania. Możesz także pomyśleć, jakie słowo, frazę czy werset zabierzesz ze sobą na cały dzień, to znaczy będziesz je powtarzał i wracał do niego w różnych momentach dnia. W ten sposób dasz Bogu szansę i przetrzeń do Jego działania w tobie, do tego, aby cię przemieniał swoim Słowem, które samo z siebie wydaje owoc: *Czy śpi, czy czuwa, we dnie i w nocy, nasienie kiełkuje i rośnie, on sam nie wie jak. Ziemia sama z siebie wydaje plon (...)* (Mk 4,27-28).

Nie zawsze lectio divina będzie kończyło się podjęciem konkretnego postanowienia i wykonaniem konkretnego działania. Doświadczenie pokazuje jednak, że praktykowanie tej metody przebywania ze Słowem Bożym po pewnym czasie przemienia człowieka samo z siebie, porusza go, przekonuje o tym co prawdziwe i ważne, daje światło do podejmowania właściwych decyzji życiowych i zaprasza do podejmowania zmian.

Rysunek tygodnia:



Opracowanie rozważań:

Jolanta i Jerzy Prokopiuk, Łukasz Kneć, Monika Mosior, Jolanta Mikos, Przemek Rożnowski, Józefa Zygmunt – Dłubacz, Maria Bodys, Sławomir Łasiewicki, Magdalena Fojutowska, Katarzyna Płwko – Zacharska, Ewa i Wojtek Palczyński, Piotr Stawiński, Elżbieta Gładka

Korekta:

Rysunek: Maria Starcho
Asysta kościelna: ks. Wojciech Jaśkiewicz
Aplikacje mobilne: Tomek Romanowski
Druk: Parafia NMP Bolesnej Wrocław - Strachocin
Projekty graficzne: Gladiator Marketing Michał Gadomski

LECTIO DIVINA – METODA CZYTANIA I ROZWAŻANIA SŁOWA BOŻEGO

Mnisi znali dwa sposoby medytacji Słowa Bożego: **ruminatio** – przetwarzanie Słowa Bożego poprzez jego ciągłe powtarzanie oraz **lectio divina** – Bożą lekturę, w której chodziło o to, aby wszystkie słowa Biblii rozumieć jako drogę do Boga, jako opis drogi duchowej. Kluczowe jest tu pytanie: kim jestem, co jest tajemnicą mojego życia, kim i czym stałem się dzięki Jezusowi Chrystusowi? **Kiedy bowiem poprzez rozważanie Bożego Słowa zobaczę, kim jestem, zmienię się także moje działanie w świecie.**

Kilka uwag o miejscu modlitwy, czasie oraz pozycji modlitwiennej.

1. **Miejsce** – idealne to kościół czy kaplica z wystawionym Najświętszym Sakramentem. W praktyce będzie to każde miejsce, w którym znajdziemy choć odrobinę wyciszenia.
2. **Czas** – przynajmniej kwadrans. Dobrze, jeśli będzie to pół godziny. Pora dnia nie jest istotna, ważne tylko, byśmy byli przytomni i w czasie modlitwy nie zasnęli.
3. **Pozycja w czasie modlitwy** – godna i wygodna. Można klęczeć, siedzieć na małej ławeczce, można też zwyczajnie usiąść na wygodnym krześle przy stole.

Przebieg lectio divina

Istotą tej metody jest jej podział na kilka części:

1. **Czytanie (lectio)**,
2. **Medytację (meditatio)**,
3. **Modlitwę (oratio) i trwanie przed Bogiem (contemplatio)**.
4. **Działanie (actio)**

Całość powinna być poprzedzona chwilą wyciszenia, skupienia, prośbą skierowaną do Ducha Świętego o dobre owoce. To kluczowy moment przed każdym czytaniem i rozważaniem Bożego Słowa. Głębokie znaczenie Pisma Świętego jest sekretem znanym tylko Duchowi Świętemu, który objawia je komu chce, jak chce, kiedy i gdzie chce. *Duch przenika wszystko, nawet głębokości Boga samego* – pisze św. Paweł (1Kor 2,10). Tego Ducha Bóg udzielił i pragnie udzielać nam, jak mówi św. Łukasz: *Jeśli więc wy, choć żli jesteście, umiecie dawać dobre dary swoim dzieciom, o ileż bardziej Ojciec z nieba da Ducha Świętego tym, którzy Go proszą* (Łk 11,13). Dlatego tak ważne jest, aby prosić o Ducha Bożego, który sam sprawi, że księga Pisma Świętego zostanie dla nas otwarta, to znaczy zrozumiemy jego sens dla nas dziś – w czasie i miejscu, w którym się aktualnie znajdujemy.

Lectio – Czytaj z wiarą i uważnie święty tekst, jak gdyby dyktował go dla ciebie Duch Święty.

Wybieramy dłuższy fragment tekstu. Nie zakładamy, że przeczytamy go w całości. Może się zdarzyć, że już pierwszy werset będzie tym fragmentem, nad którym powinniśmy zatrzymać się dłużej. Czytam Pismo Święte powoli i uważnie, nie po to, by pomnożyć swoją wiedzę, lecz by spotkać Boga w Jego Słowie. W czytaniu chodzi bowiem o znalezienie takiego fragmentu (zwykle będzie to jeden werset, czasami kilka), który nas poruszy. To poruszenie może mieć bardzo różny charakter. Może to być ciekawość, niezrozumienie, poczucie, piękno, niepokój. Poruszenie jest świadectwem, że ten werset jest dla nas osobście ważny. Bardzo ważną informacją jest złość lub agresja rodząca się podczas czytania Słowa Bożego. Oznacza ona bowiem, że Jezus w Słowie Bożym dotyka jakiejś nieuporządkowanej dziedziny naszego życia. Jest bardzo istotne zwrócenie uwagi na uczucia, które nam towarzyszą. Nie mamy wpływu na uczucia, które się rodzą. Są ważne, ponieważ, ukazują nam one stan naszego serca. Nie ma uczuć dobrych i złych, ponieważ są one obojętne moralnie. Jeżeli rodzi się uczucie zazdrości lub niechęci to nie jest to grzechem. Grzechem może stać się dopiero nasza odpowiedź na to uczucie.

Droży parafianie,

mamy nadzieję, że broszura, którą bierzecie do ręki, pomoże Wam w czytaniu i rozważaniu Słowa Bożego a w ten sposób spotkaniu z Bogiem Żywym, obecnym na kartach Pisma Świętego. Naszym celem jest pokazanie Wam przystępnego i prostego sposobu czytania, słuchania i modlitwy Pismem Świętym, tak, aby Słowo Boże, z którym się spotkacie, prowadziło Was w codziennym życiu. Szczególnie tych wszystkich, którzy rozpoczynają korzystanie z naszej propozycji prosimy o przeczytanie kilku wskazówek poniżej. One objaśnią Wam, jak najlepiej skorzystać z broszury, po którą sięgnęliście.

Broszura składa się z 3 części, w kolejności:

- a) propozycji czytania i rozważania na każdy dzień tygodnia,
- b) fragmentów Pisma Świętego do każdego z dni tygodnia (zgodnie z rokiem liturgicznym),
- c) opisu metody modlitwy z Bożym Słowem.

Możesz z niej korzystać w następujący sposób:

1. Znajdź sobie z proponowanym sposobem czytania czytając opis metody Lectio Divina na ostatnich stronach. Nie chodzi o to, abyś wszystko zapamiętał(a), ale ogólnie wiedział(a) jak ona przebiega.
2. Przejdź do konkretnego dnia tygodnia i krok po kroku przechodź od jednego punktu do drugiego, według podanych wskazówek, czyli: wycisz się i zaproś Ducha Świętego do modlitwy, przeczytaj tekst do danego dnia ... i tak dalej według wskazówek, zgodnie z zaproponowanym schematem.
3. W trakcie takiego czytania i rozważania możesz, jeśli poczujesz potrzebę, ponownie sięgnąć do opisu metody zamieszczonego na ostatnich stronach. To pomoże Ci lepiej zrozumieć i przeżyć Twoje osobiste spotkanie z Jezusem obecnym w Bożym Słowie.
4. To samo powtarzaj dla każdego innego dnia tygodnia. Bądź wytrwały(a) i cierpliwy(a) a zobaczysz owoce swojego spotkania ze Słowem, bo spotykając się ze Słowem spotykasz się z samym Jezusem. Nie spiesz się, poświęć na to przynajmniej 15 minut każdego dnia.
5. Jeśli masz uwagi czy też chcesz się podzielić swoimi wrażeniami i odkryciami ze spotkania z Jezusem z Bożym Słowem, możesz napisać do nas na: slowo@onjest.pl lub przekazać swoje uwagi Księdzu Proboszczowi.

Pozdrawiamy i życzymy błogosławionego spotkania ze Słowem Bożym - Redakcja

Znalezienie tekstu, który Cię porusza jest sygnałem, że kończy się etap lectio.

28.04.2024, niedziela , Św. Ludwika Marii Grignon de Monfort, prezbitera
SPOTKAĆ ZMARTWYCHWSTAŁEGO, DOBREGO PASTERZA

Wyciszenie – zapraszaj Ducha Świętego, aby On prowadził modlitwę, np.: „Duchu Święty, proszę Cię, pomóż mi usłyszeć to wszystko, co Bóg chce mi dziś powiedzieć”.

Lectio (czytanie) – przeczytaj:

Ewangelia według św. Jana 15, 1-8

Ponawiaj czytanie, aż znajdziesz fragment, który Cię porusza. Zatrzymaj się na nim.

Meditatio (powtarzanie)

Przeczytaj 2-3 razy fragment, który Cię poruszył. Czytaj go powoli, delektując się każdym słowem. Pytaj siebie: „Co Bóg mówi do mnie?”.

Rozważanie – jeśli jednak nie znajdziesz fragmentu, który Cię porusza, możesz skorzystać z pomocy poniższego rozważania:

➤ *„Ja jestem krzewem winnym, wy – latoroślami”.* Jezus jest krzewem winnym, a my latoroślami. Nie odwrotnie. A więc wyrastamy z Niego, czerpiemy siły, przez Niego jesteśmy zakorzenieni w Ojcu. Wszystkie więc co mamy, kim jesteśmy, co posiadamy, pochodzi i przychodzi od Niego. Spróbuj to sobie wyobrazić. Poproś Jezusa o doświadczenie poczucia takiej bliskości z Nim. Poczuj jak płyną w Tobie Jego soki. Jakże to uwalniające, że rośniemy dzięki Niemu, nie dzięki sobie...

➤ *„Kto trwa we Mnie, a Ja w nim, ten przynosi owoc obfity”.* Przynosimy owoc obfity, kiedy trwamy w Jezusie. Wtedy też On trwa w nas i z tego trwania bierze się wszystko. O to mamy więc przede wszystkim dbać. Wszelkie modlitwy, rekolekcje, uwielbienia, itp. mają służyć temu, byśmy umacniali nasze trwanie w Nim, czerpali z Niego soki potrzebne nam do życia. Czy najważniejsze jest nasze owocowanie? Nie. **Najważniejsze jest TRWANIE** w Nim. Owoce są "efektem" bliskości i miłości z Nim. Jeśli w Nim trwamy, to owoce pojawiają się jakby same z siebie, byśmy - jak mówi św. Paweł w Liście do Efezjan - nie chlubilili się swoimi uczynkami. (*„Łaską bowiem jesteście zbawieni przez wiarę. A to pochodzi nie od was, lecz jest darem Boga: nie z uczynków, aby się nikt nie chlubił.”* Ef 2, 8-9)

➤ *„Ja jestem prawdziwym krzewem winnym, a Ojciec mój jest tym, który go uprawia”.* Bóg jest tym, który się troszczy o każdego z nas, jak najlepszy Ogrodnik o swoją ulubioną roślinę. Podlega nam codziennie miłością swojego Ducha. Jesteśmy więc w pełnej zależności od Niego, w relacji miłości z Nim. On nieustannie stara się i zabiega, byśmy przynosili owoc. Czy taki obraz Boga masz w sercu? Dobrego Ogrodnika, któremu zależy na Tobie tak, bardzo, że oddał za Ciebie swoje życie?

Oratio (modlitwa) i contemplatio (trwanie w obecności Boga)

Teraz zanieś przed Oblicze Boże to, co Cię poruszyło w czasie rozważania. Może to być modlitwa przeproszenia, prosby, dziękczynienia, uwielbienia. **Możesz modlić się tak:** Panie, proszę Cię bym umiała w Tobie trwać każdego dnia. Uzdalniaj mnie proszę do tego swoją łaską. Pragnę zapuszczać w Tobie korzenie coraz bardziej każdego dnia, by wydawać owoce, które będą się Tobie podobać.

Gdy zabraknie ci słów w modlitwie, to twój całym sobą przed Panem bez słów.

Actio (działanie)

Czy przez rozważany fragment Bóg skłania Cię w sercu do podjęcia jakiegos konkretnego działania, jeśli tak to jakiego? Pytaj siebie: Co mam zrobić? Jak to zrobić? Kiedy to zrobić?

03.05.2024, piątek – Ewangelia według św. Jana 19, 25-27

Obok krzyża Jezusa stały: Matka Jego i siostra Matki Jego, Maria, żona Kleofasa, i Maria Magdalena. Kiedy więc Jezus ujrzał Matkę i stojącego obok Niej ucznia, którego miłował, rzekł do Matki: „Niewiasto, oto syn Twój”. Następnie rzekł do ucznia: „Oto Matka twoja”. I od tej godziny uczeń wziął Ją do siebie.

04.05.2024, sobota – Dzieje Apostolskie 16, 1- 10

Paweł przybył także do Derbe i Listry. Był tam pewien uczeń, imieniem Tymoteusz, syn Żydówki, która przyjęła wiarę, i ojca Greka. Bracia z Listry i Ikonium dawali o nim dobre świadectwo. Paweł postanowił zabrać go z sobą w podróż. Obrzezał go jednak ze względu na Żydów, którzy mieszkali w tamtejszych stronach. Wszyscy bowiem wiedzieli, że ojciec jego był Grekiem. Kiedy przechodzili przez miasto, nakazywali im przestrzegać postanowień powziętych przez apostołów i starszych w Jerozolimie. Tak więc utwierdzały się Kościoły w wierze i z dnia na dzień rosły w liczbę.

Przeszli Frygię i krainę galacką, ponieważ Duch Święty zabronił im głosić słowo w Azji. Przybywszy do Myzji, próbowali udać się do Bitynii, ale Duch Jezusa nie pozwolił im, przeszli więc Myzję i zeszli do Troady. W nocy miał Paweł widzenie: jakiś Macedończyk stanął przed nim i błagał go: «Przepraw się do Macedonii i pomóż nam!» Zaraz po tym widzeniu staraliśmy się wyruszyć do Macedonii, w przekonaniu, że Bóg nas wezwał, abyśmy głosili im Ewangelię.

dawnych czasach, że każdy naród chodził własnymi drogami, ale nie przestawał dawać o sobie świadectwa czyniąc dobrze. Zsyłał wam deszcz z nieba i urodzajne lata, karmił was i radością napełniał wasze serca. Tymi słowami ledwie powstrzymali tłumy od złożenia im ofiary.

30.04.2024, wtorek – 14,27-31a

Jezus powiedział do swoich uczniów: *Pokój zostawię wam, pokój mój daję wam. Nie tak jak daje świat, Ja wam daję. Niech się nie twoży serce wasze ani się lęka. Słyszeliście, że wam powiedziałem: Odchodź i przyjdź znów do was. Gdybyście Mnie miłowali, rozradowalibyście się, że idę do Ojca, bo Ojciec większy jest ode Mnie. A teraz powiedziałem wam o tym, zanim to nastąpi, abyście uwierzyli, gdy się to stanie. Już nie będę z wami wiele mówił, nadchodzi bowiem władca tego świata. Nie ma on jednak nic swego we Mnie. Ale niech świat się dowie, że Ja miłuję Ojca, i że tak czynię, jak Mi Ojciec nakazał.*

01.05.2024, środa – Ewangelia według św. Mateusza 13, 54-58

Jezus, przyszedłszy do swego miasta rodzinnego, nauczał ich w synagodze, tak że byli zdumieni i pytali: *«Skąd u Niego ta mądrość i cuda? Czyż nie jest On synem cieśli? Czy Jego Matce nie jest na imię Mariam, a Jego braciom Jakub, Józef, Szymon i Juda? Także Jego siostry czy nie żyją wszystkie u nas? Skądże więc u Niego to wszystko?»* I powątpiewali o Nim.

A Jezus rzekł do nich: *«Tylko w swojej ojczyźnie i w swoim domu może być prorok lekceważony». I niewiele zdziałał tam cudów z powodu ich niedowiarstwa.*

02.05.2024, czwartek – Ewangelia według św. Jana 15,9-11

Jezus powiedział do swoich uczniów: *Jak Mnie umiłował Ojciec, tak i Ja was umiłowałem. Wytwarzajcie w miłości mojej! Jeśli będziecie zachowywać moje przykazania, będziecie trwać w miłości mojej, tak jak Ja zachowałem przykazania Ojca mego i trwam w Jego miłości. To wam powiedziałem, aby radość moja w was była i aby radość wasza była pełna.*

29.04.2024, poniedziałek , Św. Katarzyny Sienneńskiej, dziewicy i doktora Kościoła, patronki Europy

SPOTKAĆ ZMARTWYCHWSTAŁEGO KOLEJNY RAZ

Wyciszenie – zapraszaj Ducha Świętego, aby On prowadził modlitwę, np.: „Duchu Święty, proszę Cię, pomóż mi usłyszeć to wszystko, co Bóg chce mi dziś powiedzieć”.

Lectio (czytanie) – przeczytaj:

Dzieje Apostolskie 14,5-18

Ponawiaj czytanie, aż znajdziesz fragment, który Cię porusza. Zatrzymaj się na nim.

Meditatio (powtarzanie)

Przeczytaj 2-3 razy fragment, który Cię poruszył. Przeczytaj go powoli, delektując się każdym słowem. Pytaj siebie: „Co Bóg mówi do mnie?”.

Rozważanie – jeśli jednak nie znajdujesz fragmentu, który Cię porusza, możesz skorzystać z pomocy poniższego rozważania:

- ... nie przestawał dawać o sobie świadectwa czyniąc dobrze... Pobrzmiewa tutaj echo dzieła stworzenia: widział Bóg, że wszystko co uczynił, było dobre. On rzeczywiście nie przestaje czynić dobrze. To przejmująca odpowiedź na moje zniechęcenie ciągłym zmaganiem z ludźmi, których czasem mam dość i ze sobą samą. On nie przestaje czynić dobrze. To takie proste. Jakby wciąż ufał, że wreszcie się opamiętamy - że wreszcie ja się opamiętam. I zacznę Go naśladować.
- ... zsyłał wam deszcz z nieba i urodzajne lata, karmił was i radością napełniał wasze serca ... Jak wygląda dzisiaj moja wdzięczność wobec Boga? Za co umiem dziękować, za co nie? Jak kategoryzuję powody do wdzięczności - czy dziękuję tylko za to, co miłe i przyjemne, pomijając trudności? Jak wygląda moja wdzięczność wobec ludzi? Komu i za co w ostatnim czasie podziękowałam? Komu i za co powinienem/powinnam podziękować, ale nie stało się tak? Jak mogę to nadrobić?
- Zastanów się, w jaki sposób wyrażasz wdzięczność. Jedni wolą słowami, inni podarunkami, inni modlitwą... Metoda jest co najmniej kilka. Która z nich szczególnie pasuje do ciebie? Jak ją rozwijasz? Czy potrafisz przyjmować w zdrowy sposób wdzięczność od innych i pozwalasz im wyrażać ją w taki sposób, w jaki dla nich jest najwłaściwszy?

Oratio (modlitwa) i contemplatio (trwanie w obecności Boga)

Zanim przed Oblicze Boże to, co Cię poruszyło w czasie rozważania. Może to być modlitwa przeproszenia, prośby, dziękczynienia, uwielbienia. **Możesz modlić się tak:** Panie, dziękuję za ten dzień. Dziękuję, że dajesz mi znów szansę na kolejny krok ku Tobie. Dziękuję za Twoją cudowną, niewyczerpaną cierpliwość.

Gdy zabraknie ci słów w modlitwie, to trwaj całym sobą przed Panem bez słów.

Actio (działanie)

Czy przez rozważany fragment Bóg skłania Cię w sercu do podjęcia jakiegoś konkretnego działania, jeśli tak to jakiego? Pytaj siebie: Co mam zrobić? Jak to zrobić? Kiedy to zrobić?

30.04.2024, wtorek , Św. Piusa V, papieża

SPOTKAĆ ZMARTWYCHWSTAŁEGO, TO DAĆ SIĘ UTULIĆ W POKOJU DUCHA ŚWIĘTEGO

Wyciszenie – zapraszaj Ducha Świętego, aby On prowadził modlitwę, np.: „Duchu Święty, proszę Cię, pomóż mi usłyszeć to wszystko, co Bóg chce mi dziś powiedzieć”.

Lectio (czytanie) – przeczytaj:

14,27-31a

Ponawiaj czytanie, aż znajdziesz fragment, który Cię porusza. Zatrzymaj się na nim.

Meditatio (powtarzanie)

Przeczytaj 2-3 razy fragment, który Cię poruszył. Przeczytaj go powoli, delektując się każdym słowem. Pytaj siebie: „Co Bóg mówi do mnie?”.

Rozważanie – jeśli jednak nie znajdujesz fragmentu, który Cię porusza, możesz skorzystać z pomocy poniższego rozważania:

➤ „Jezus powiedział do swoich uczniów: ... Niech się nie trwoży serce wasze ani się lęka.” Bez względu na wszystkie moje słabości, jestem kochanym, upragnionym Bożym Dzieckiem. Jestem stworzony na Jego obraz i podobieństwo. Chcę być uczniem Jezusa. Gdy jestem przy Bogu, to ani lęk nie może nade mną zapanować, ani nie przyniesie mi żadna inna twoga. Bóg daje memu zblakaniem sercu schronienie. On pragnie bym był mężny i wolny, bym samodzielnie szukał i świadomie wybierał to, co jest najlepsze, czyli samego Boga. Kilkanaście wieków temu podobną myślą święty Augustyn rozpoczyna swoje „Wyznania”: „Stworzyłeś nas bowiem jako skierowanych ku Tobie. I niespokojne jest serce nasze, dopóki w Tobie nie spocznie”

➤ „Jezus powiedział do swoich uczniów: Pokój zostawiam wam, pokój mój daję wam... A teraz powiedziałem wam o tym, zanim to nastąpi, abyście uwierzyli, gdy się to stanie.” Po Zmartwychwstaniu pierwsze, powitalne słowa Pana skierowane do uczniów są właśnie takie, niosą pokój i ukojenie „On sam stanął pośród nich i rzekł do nich: Pokój wam! ... Czemu jesteście zmieszani i dłaczego wątpliwości budzą się w waszych sercach? ... to Ja jestem. Dotknijcie się Mnie i przekonajcie...” (Łk 24, 36). Przekonaj się również i ty. To do ciebie jest ta mowa. Dotknij Jezusa, przecieź On sam do tego właśnie ciebie zaprasza.

Oratio (modlitwa) i contemplatio (trwanie w obecności Boga)

Zanieś przed Oblicze Boże to, co Cię poruszyło w czasie rozważania. Może to być modlitwa przeproszenia, prosby, dziękczynienia, uwielbienia. **Możesz modlić się tak:** „Chociażbym chodził ciemną doliną, zła się nie ulękne, bo Ty jesteś ze mną” (Ps 23,4). Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata, obdarz nas Pokojem.

Gdy zabraknie ci słów w modlitwie, to trwaj całym sobą przed Panem bez słów.

Actio (działanie)

Czy przez rozważany fragment Bóg skłania Cię w sercu do podjęcia jakiegoś konkretnego działania, jeśli tak to jakiego? Pytaj siebie: Co mam zrobić? Jak to zrobić? Kiedy to zrobić?

Aneks:

CZYTANIA NA POSZCZEGÓLNE DNI TYGODNIA

28.04.2024, niedziela – Ewangelia według św. Jana 15, 1-8

Jezus powiedział do swoich uczniów: «Ja jestem prawdziwym krzewem winnym, a Ojciec mój jest tym, który go uprawia. Każdą latorośl, która nie przynosi we Mnie owocu, odcina, a każdą, która przynosi owoc, oczyszcza, aby przynosiła owoc obfitszy. Wy już jesteście czyści dzięki słowu, które wypowiedziałem do was. Trwajcie we Mnie, a Ja w was będę trwać. Podobnie jak latorośl nie może przynosić owocu sama z siebie – jeśli nie trwa w winnym krzewie – tak samo i wy, jeżeli we Mnie trwać nie będziecie. Ja jestem krzewem winnym, wy – latoroślami. Kto trwa we Mnie, a Ja w nim, ten przynosi owoc obfity, ponieważ beze Mnie nic nie możecie uczynić. Ten, kto nie trwa we Mnie, zostanie wyrzucony jak winna latorośl i uschnie. Potem ją zbierają i wrzucają w ogień, i płonie. Jeżeli we Mnie trwać będziecie, a słowa moje w was, to proście, o cokolwiek chcecie, a to wam się spełni. Ojciec mój przez to dozna chwały, że owoc obfity przyniesiecie i staniecie się moimi uczniami».

29.04.2024, poniedziałek – Dzieje Apostolskie 14,5-18

Gdy Paweł i Barnaba dowiedzieli się, że poganie i Żydzi wraz ze swymi władzami zamierzają ich znieważyć i ukamienować, uciekli do miast Likaonii: do Listry i Derbe oraz w ich okolice, i tam głosili Ewangelię. W Listrze mieszkał pewien człowiek o bezwładnych nogach, kaleka od urodzenia, który nigdy nie chodził. Słuchał on przemówienia Pawła; ten spojrzął na niego uważnie i widząc, że ma wiarę potrzebną do uzdrowienia, zawołał głośno: Stań prosto na nogach! A on zerwał się i zaczął chodzić. Na widok tego, co uczynił Paweł, tłumy zaczęły wołać po likaonsku: Bogowie przybrali postać ludzi i zstąpili do nas! Barnabę nazywali Zeusem, a Pawła Hermesem, gdyż głównie on przemawiał. A kapłan Zeusa, który miał świątynię przed miastem, przywiódł przed bramę woły i przyniósł wieńce, i chciał razem z tłumem złożyć ofiarę. Na wieść o tym apostołowie, Barnaba i Paweł, rozdarli szaty i rzucili się w tłum, krzycząc: Ludzie, dłaczego to robicie! My także jesteśmy ludźmi, podobnie jak wy podlegamy cierpieniom. Nauczamy was, abyście odwrócili się od tych marności do Boga żywego, który stworzył niebo i ziemię, i morze, i wszystko, co w nich się znajduje. Pozwolił On w

04.05.2024, sobota , Św. Floriana, męczennika

SPOTKAĆ ZMARTWYCHWSTAŁEGO TO REALIZOWAĆ WOLĘ BOŻĄ

Wyciszenie – zapraszaj Ducha Świętego, aby On prowadził modlitwę, np.: „Duchu Święty, proszę Cię, pomóż mi usłyszeć to wszystko, co Bóg chce mi dziś powiedzieć”.

Lectio (czytanie) – przeczytaj:

Dzieje Apostolskie 16, 1- 10

Ponawiaj czytanie, aż znajdziesz fragment, który Cię porusza. Zatrzymaj się na nim.

Meditatio (powtarzanie)

Przeczytaj 2-3 razy fragment, który Cię poruszył. Przeczytaj go powoli, delektując się każdym słowem. Pytaj siebie: „Co Bóg mówi do mnie?”.

Rozważanie – jeśli jednak nie znajdujesz fragmentu, który Cię porusza, możesz skorzystać z pomocy poniższego rozważania:

- Paweł apostoł wyrusza na drugą wyprawę misyjną. Zabiera ze sobą młodego Tymoteusza i wyrusza do Azji Mniejszej. Podczas tej wyprawy zdarza się sytuacja zdumiewająca. Paweł zamierza głosić słowo Boże w Azji, ale Duch Jezusa zabrania im iść tam i głosić.
- Można zadać sobie pytanie: Dlaczego Bóg zabronił im głosić Słowo w Azji, przecież głoszenie Ewangelii to chyba dobra rzecz?! Sytuacja ta jednak pokazuje dobitnie, że chrześcijanin nie ma czynić rzeczy, które wydają mu się dobre. Chrześcijanin ma słuchać Boga i realizować wolę Bożą w swoim życiu, a wtedy wszystko co uczyni, będzie dobrem. Diabłu aż tak bardzo nie przeszkadza fakt, że czynimy jakieś dobro. Diabeł się wścieka, gdy w naszym życiu realizujemy wolę Bożą.
- W planie Bożym Azja nie miała być ewangelizowana właśnie w tamtym czasie. W planach Bożych ewangelizacja Azji miała nastąpić dwa tysiące lat później. Wolą Bożą dla Pawła było głoszenie Dobrej Nowiny w Europie.
- Paweł otrzymał w nocy widzenie, w którym: jakiś Macedończyk stanął przed nim i błagał go: Przepraw się do Macedonii i pomóż nam! W taki sposób przez właściwe odczytanie woli Bożej przez Pawła jesteśmy jego duchowymi dziećmi. Żyjemy w kraju od tysiąca lat naznaczonym chrześcijaństwem, dzięki temu, że we właściwym czasie Paweł posłuchał Ducha Świętego. Czy słuchasz, jak Paweł, Bożego Ducha i przekazujesz to dziedzictwo następnym pokoleniom?

Oratio (modlitwa) i contemplatio (trwanie w obecności Boga)

Zanieś przed Oblicze Boże to, co Cię poruszyło w czasie rozważania. Może to być modlitwa przeproszenia, prosby, dziękczynienia, uwielbienia. **Możesz modlić się tak:** Jezu, dziękuję ci za pragnienie rozeznawania i pełnienia woli Bożej w moim życiu.

Gdy zabraknie ci słów w modlitwie, to twój całym sobą przed Panem bez słów.

Actio (działanie)

Czy przez rozważany fragment Bóg skłania cię w sercu do podjęcia jakiegos konkretnego działania, jeśli tak to jakiego? Pytaj siebie: Co mam zrobić? Jak to zrobić? Kiedy to zrobić?

01.05.2024, środa , Św. Józefa, rzemieślnika

SPOTKAĆ ZMARTWYCHWSTAŁEGO, TO PRZYJAĆ ODWAGĘ MÓWIENIA PRAWDY

Wyciszenie – zapraszaj Ducha Świętego, aby On prowadził modlitwę, np.: „Duchu Święty, proszę Cię, pomóż mi usłyszeć to wszystko, co Bóg chce mi dziś powiedzieć”.

Lectio (czytanie) – przeczytaj:

Ewangelia według św. Mateusza 13, 54-58

Ponawiaj czytanie, aż znajdziesz fragment, który Cię porusza. Zatrzymaj się na nim.

Meditatio (powtarzanie)

Przeczytaj 2-3 razy fragment, który Cię poruszył. Przeczytaj go powoli, delektując się każdym słowem. Pytaj siebie: „Co Bóg mówi do mnie?”.

Rozważanie – jeśli jednak nie znajdujesz fragmentu, który Cię porusza, możesz skorzystać z pomocy poniższego rozważania:

- Jezus rozpoczyna swoją misję głoszenia Dobrej Nowiny o Bogu żywym. Różni ewangelści ukazują różne szczegóły przybycia Jezusa do swojego rodzinnego miasta – Nazaretu. Dla Jezusa to szczególne spotkanie choćby dlatego, że zna wielu z tych ludzi po imieniu, nawiązał z nimi głębsze relacje. Przed oczyma musiały stawać mu różne wydarzenia z dnia codziennego.
- Ziomkowie Jezusa mieli możliwość oglądania Jezusa w prostych czynnościach. Mogli Go oglądać bawiącego się i śmiejącego. Mieli przed oczami biedę, w której żył i wyrastał. Ewangelista Mateusz nadmienia: *Skąd u Niego ta mądrość i cuda? Czyż nie jest On synem cieśli? Czy Jego Matce nie jest na imię Mariam, a Jego braciom Jakub, Józef, Szymon i Juda?*
- Gdy człowiek odda swoje życie Bogu żywemu, to potrafi przekroczyć swoje środowisko w którym wychowywał się i wzrastał. Potrafi przekroczyć mocą Bożą słabości tego środowiska oraz utrwalone schematy myślowe. Tak, że zdumiewa swoich domowników i sąsiadów swoimi zmianami.
- Wszyscy ewangelści jednoznacznie nadmieniają, że mieszkańcy Jego rodzinnego miasta odrzucili Jezusa. Mateusz dość łagodnie informuje nas o tym wydarzeniu. I wątpiliwali o Nim. *I niewiele zdziałał tam cudów; z powodu ich niedowiarstwa.* Łukasz ewangelista mówi wprost, że jego ziomkowie chcieli Go zrzucić ze skały. Jaki był powód aż takiej reakcji? Jezus ukazywał im brak wiary i posłuszeństwa Słowu Bożemu. Mówienie prawdy jest niebezpieczne dla osoby mówiącej.
- Jezus również i nas wzywa do mówienia prawdy tam, gdzie mieszkamy, pracujemy. Również i nas wzywa, abysmy demaskowali zakłamanie, kompromisy ze złem i brak woli przemiany. Będzie to niewygodne i niebezpieczne. Chrześcijanin potrzebuje odwagi w mówieniu prawdy a Jezus zapewnia - *Na świecie doznacie uciśku, ale miejcie odwagę, jam zwyciężył świat (J 16,33).*

Oratio (modlitwa) i contemplatio (trwanie w obecności Boga)

Zanieś przed Oblicze Boże to, co Cię poruszyło w czasie rozważania. Może to być modlitwa przeproszenia, prosby, dziękczynienia, uwielbienia. **Możesz modlić się tak:** Jezu dziękuję Ci za łaskę widzenia grzechu w sobie i swoim środowisku. Proszę Cię o łaskę i umiejętności mówienia prawdy z miłością.

Gdy zabraknie ci słów w modlitwie, to twój całym sobą przed Panem bez słów.

Actio (działanie)

Czy przez rozważany fragment Bóg skłania cię w sercu do podjęcia jakiegos konkretnego działania, jeśli tak to jakiego? Pytaj siebie: Co mam zrobić? Jak to zrobić? Kiedy to zrobić?

02.05.2024, czwartek , Św. Atanazego, biskupa i doktora Kościoła

SPOTKAĆ ZMARTWYCHWSTAŁEGO TO KOCHAĆ LUDZI MIŁOŚCIĄ DAJĄCĄ RADOŚĆ.

Wyciszenie – zapraszaj Ducha Świętego, aby On prowadził modlitwę, np.: „Duchu Święty, proszę Cię, pomóż mi usłyszeć to wszystko, co Bóg chce mi dziś powiedzieć”.

Lectio (czytanie) – przeczytaj:

Ewangelia według św. Jana 15,9-11

Ponawiaj czytanie, aż znajdziesz fragment, który Cię porusza. Zatrzymaj się na nim.

Meditatio (powtarzanie)

Przeczytaj 2-3 razy fragment, który Cię poruszył. Przeczytaj go powoli, delektując się każdym słowem. Pytaj siebie: „Co Bóg mówi do mnie?”.

Rozważanie – jeśli jednak nie znajdujesz fragmentu, który Cię porusza, możesz skorzystać z pomocy poniższego rozważania:

➤ „Jak mnie umiłował Ojciec, tak i ja Was umiłowałem”: W Hymnie o miłości (1Kor 13) św Paweł pisze „Miłość cierpliwa jest, łaskawa jest. Miłość nie zazdrości, nie szuka pokłasku, ………”. Taką miłością Jezus został pokochany i taką miłością kochał. Miłość Boga do człowieka w naturalny sposób wyraża się w miłości ludzi do siebie. Dzisiaj wiemy, że bardzo ważnym okresem w rozwoju są pierwsze 3 lata życia. To w tym okresie dzięki miłości rodziców zaczyna kształtować się prawidłowy rozwój człowieka. Patrząc na dorosłego Jezusa, na to jak wolnym wewnętrznie był człowiekiem, widać, że otrzymywał od Maryi i Józefa miłość, która zbudowała go jako wolnego, otwartego, kochającego człowieka. Spójrz na swoich rodziców, na ich miłość do Ciebie i zobacz, że kochali Cię taką miłością jaką sami dostali. Nie mieliśmy wpływu na miłość swoich rodziców do nas, ale mamy wpływ na miłość do swoich dzieci.

➤ „Jeśli będziecie zachowywali moje przykazania, będziecie trwali w miłości mojej”. W Ewangelii i Listach św. Jan przywołuje słowa Jezusa (J 15, 12). „To jest moje przykazanie abyście się wzajemnie miłowali”. (J 15, 17) „To wam przykazuję abyście się wzajemnie miłowali”. (J 13,35) „Po tym wszyscy poznają, że jesteście uczniami moimi, jeśli będziecie się wzajemnie miłowali.” (J 13, 35) „Przykazanie zaś Jego jest takie, abyśmy wierzyli w imię Jego Syna, Jezusa Chrystusa, i miłowali się wzajemnie jak nam nakazał.” (2J 1,5) „A teraz proszę Cię Panie, abyśmy się wzajemnie miłowali” W 25 rozdziale Ewangelii Mateusza Jezus mówi - **zaprawdę powiadam wam: Wszystko, co uczyniliście jednemu z tych braci moich najmniejszych, Mnieście uczynili/ nie uczynili.** Spójrz na swoje relacje z ludźmi, z którymi żyjesz w rodzinie, w pracy, we wszelkiego rodzaju grupach. Czy po tych relacjach widać, że jesteś Chrystusowy, że znasz Chrystusa i jesteś jego uczniem?

➤ „To wam powiedziałem, aby radość moja w was była i aby radość wasza była pełna.” Jakie to oczywiste zdanie. Miłość rodzi radość. Trwanie w miłości rodzi radość pełną. Ostatnio zapady mi w pamięci, że w miłości nie ma przymusu. Nakazy i zakazy nie uczą miłości. Tak widzę miłość Chrystusa do ludzi. Spójrz na swoją miłość do dzieci, męża, żony, rodziców. Czy widzisz w nim przymus, nakazy i zakazy? Co w Tobie pozostawia miłość do najbliższych?

Oratio (modlitwa) i contemplatio (trwanie w obecności Boga)

Zanieś przed Oblicze Boże to, co cię poruszyło w czasie rozważania. Może to być modlitwa przeproszenia, prośby, dziękczynienia, uwielbienia. **Możesz modlić się tak:** Duchu Święty, serce moje jest nieczyste - Ty możesz je oczyścić; jest pełne złości - Ty możesz je uczynić dobrym; jest twarde - Ty możesz je zmiękczyć; jest ubogie - Ty możesz je wzbogacić; jest słabe - Ty możesz je wzmocnić i uleczyć. Przyjdź i uczynij w moim sercu godne dla Ciebie mieszkanie.

Gdy zabraknie ci słów w modlitwie, to trwaj całym sobą przed Panem bez słów.

Actio (działanie)

Czy przez rozważany fragment Bóg skłania cię w sercu do podjęcia jakiegoś konkretnego działania, jeśli tak to jakiego? Pytaj siebie: Co mam zrobić? Jak to zrobić? Kiedy to zrobić?

03.05.2024, piątek , Uroczystość Najświętszej Maryi Panny Królowej Polski

SPOTKAĆ ZMARTWYCHWSTAŁEGO, KTÓRY DAJE NAM MATKĘ

Wyciszenie – zapraszaj Ducha Świętego, aby On prowadził modlitwę, np.: „Duchu Święty, proszę Cię, pomóż mi usłyszeć to wszystko, co Bóg chce mi dziś powiedzieć”.

Lectio (czytanie) – przeczytaj:

Ewangelia według św. Jana 19, 25-27

Ponawiaj czytanie, aż znajdziesz fragment, który Cię porusza. Zatrzymaj się na nim.

Meditatio (powtarzanie)

Przeczytaj 2-3 razy fragment, który Cię poruszył. Przeczytaj go powoli, delektując się każdym słowem. Pytaj siebie: „Co Bóg mówi do mnie?”.

Rozważanie – jeśli jednak nie znajdujesz fragmentu, który Cię porusza, możesz skorzystać z pomocy poniższego rozważania:

➤ Maryja Królowa - tytuł pochodzący z czasów, kiedy posiadanie króla było doświadczeniem powszechnym i namacalnym. Dla nas dzisiaj to dość abstrakcyjne. Ot piękne hasło, które mało mówi o mojej codzienności. Łatwo modlić się: Królowo módl się za nami! Ale czy o to chodziło Jezusowi - żebyśmy honorowali Jego Matkę pięknymi tytułami i określeniami w litanii?

➤ Łatwo pobożność maryjną sprowadzić tylko do odmawiania modlitw maryjnych. Jednak Jezus nie powiedział do ucznia - módl się do mojej Matki. Powiedział *Oto Matka twoja*, co wskazuje na bycie w relacji. Od mamy uczymy się przez obserwację - tego co mówi i co robi. Podstawowy sposób uczenia się to naśladowanie, a skoro tak mało słów Maryi znamy, to może być wzmocnieniem przesłania, by ją przede wszystkim naśladować. Jak bardzo to kuszące - odmawiać kolejne modlitwy zamiast skierować siły na walkę o więcej pokory, cichości, łagodności, cierpliwości, wierności Bogu, posłuszeństwa Duchowi Św., zasluchania w Słowo Boże, służenia innym itd. Ona jest kobietą czynu, nie "zamadła" problemów, ale wierząc Bogu działała. Kiedy anioł powiedział, że pocznie Syna, spytała - ale jak to się stanie? Nie podważając, ale mając postawę aktywnego posłuszeństwa, chciała w pełni współpracować z łaską.

➤ W czym już jesteś podobny/-a do Mamy? W czym możesz się wzorować na Maryi? O co ją prosić, by Ci pokazała właściwą postawę?

Oratio (modlitwa) i contemplatio (trwanie w obecności Boga)

Zanieś przed Oblicze Boże to, co cię poruszyło w czasie rozważania. Może to być modlitwa przeproszenia, prośby, dziękczynienia, uwielbienia. **Możesz modlić się tak:** Duchu Św proszę, pokaż mi tę scenę, tą cechę Maryi, którą potrzebuję naśladować.

Gdy zabraknie ci słów w modlitwie, to trwaj całym sobą przed Panem bez słów.

Actio (działanie)

Czy przez rozważany fragment Bóg skłania cię w sercu do podjęcia jakiegoś konkretnego działania, jeśli tak to jakiego? Pytaj siebie: Co mam zrobić? Jak to zrobić? Kiedy to zrobić?